

Grzegorz Furgo
Poseł na Sejm VIII kadencji
Klub Poselski Nowoczesna

Minister Środowiska
Pan Jan Szyszko

Interpelacja

W sprawie projektu sposobu prowadzenia oceny zanieczyszczeń powierzchni ziemi

Na podstawie artykułu 192 regulaminu sejmiku, kieruję do Pana Ministra niniejszą interpelację, której celem jest uzyskanie odpowiedzi na postawione w niej pytania. Dotyczy ona ministerialnego projektu ws. sposobu prowadzenia oceny zanieczyszczeń powierzchni ziemi i kosztami z tym związanymi.

Regulacja emisji zanieczyszczeń przemysłowych w zakresie gleb łączy się z zupełnie nowymi obostrzeniami dotyczącymi klasyfikacji standardu gleb oraz nową metodologią badania zanieczyszczonych gruntów. Zdaniem ekspertów z konfederacji „Lewiatan”, koszty wynikające ze zmian zapisanych w projekcie będą znacznie wyższe niż dotychczas, pomimo że prawo ochrony środowiska obliuguje Pana Ministra do minimalizacji kosztów prowadzonych badań zanieczyszczenia gleby i ziemi.

Ponadto eksperci wskazują, że zaproponowane rozwiązania w kwestii badania poziomu zanieczyszczeń są wysoce przesadzone. Zważywszy na fakt wykazania zanieczyszczeń historycznych na terenach przemysłowych, oczyszczenie gruntów w stopniu zaproponowanym przez nowelizację, jest niemożliwe. Ponadto normy zanieczyszczenia dla terenów przemysłowych akceptowalne mogą być wobec ziem rolnych, mieszkalnych i rekreacyjnych. Te wysoko wyśrubowane wartości przekraczają możliwości techniczne w kwestii oczyszczania terenów. To ogromne utrudnienie i jednocześnie bariera rzucona przedsiębiorcom, prowadzącym zakłady przemysłowe.

Poza tym zanieczyszczenia gruntów powinny być przeprowadzane jednostkowo, ponieważ nie można określić jednoznacznie, że każdy z zakładów przemysłowych w równym stopniu doprowadza do zanieczyszczeń. Metodyka przeprowadzania badań zanieczyszczenia gruntów została zaczerpnięta z tej, która stosowana jest w rolnictwie. Jednak trudno odnieść ją do warunków przemysłowych. Jest to właściwie niemożliwe. Ten zarzut w odniesieniu do projektu dotyczy metody pobierania i mieszkania próbek badanych gruntów. Szacowany wzrost kosztów tego procesu szacuje się na 620 proc., a wzrost kosztów laboratoryjnych przy założonej metodyce badań szacowany jest na 780 proc.

W związku z powyższym proszę o udzielenie odpowiedzi na poniżej postawione pytania:

1. Z czego wynika konieczność restrykcyjnego podniesienia kryteriów badania zanieczyszczenia gleby i gruntów na terenach przemysłowych?
2. Jaki jest cel zaostżenia przepisów dotyczących czystości gruntów?
3. Czy metody badań gruntów przemysłowych przy wykorzystaniu metody dotąd wykorzystywanych w badaniu czystości ziem rolnych, jest zdaniem Pana Ministra adekwatne i uzasadnione?